

POSTANOWIENIE

Dnia 1 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jarosław Matras

w sprawie **K. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 1 sierpnia 2024 r.,

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 marca 2021 r., II Aka 212/19, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 października 2016 r., XVIII 180/14,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić wniosek;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę wydatkami postępowania wznowieniowego w kwocie 20 (dwadzieścia) zł.**

Małgorzata Gierszon Piotr Mirek Jarosław Matras

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 października 2016 r., XVIII K 180/14, K. W. został uznany za winnego tego, że:

1. w okresie od dnia 28 stycznia 1998 r. do dnia 27 maja 1998 r., w W., działając w imieniu i na rzecz Fundacji P. z siedzibą w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną, nieżyjącą już

osobą – dyrektorem Centrum Usługowo Produkcyjnym W. , doprowadził IV Oddział X. (obecnie X. S.A.) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości co najmniej 1760370,58 zł, poprzez zawarcie z pokrzywdzonym bankiem umów: nr [...] i nr [...]1 o przelew wierzytelności leasingowej, wynikających z umów leasingu nr [...] oraz nr [...], obie z dnia 13 listopada 1997 r., zawartych pomiędzy Fundacją P. jako leasingodawcą a Centrum Usługowo Produkcyjnym W. jako leasingobiorcą, przedmiotem których był leasing po 13 sztuk zabezpieczeń A. z tytułu każdej z umów, które to umowy leasingu miały charakter fikcyjny i wprowadzenie tym samym pokrzywdzonego w błąd co do istnienia przedmiotu leasingu i zamiaru wywiązania się przez CUP WAT z zaciągniętego zobowiązania, co zostało uznane za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 1 i 2 k.k., karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 100 zł każda, zasądając jednocześnie na rzecz pokrzywdzonego kwotę 960881,38 zł tytułem naprawienia szkody;

2. w dniu 22 października 1998 r., w W., działając w imieniu i na rzecz Fundacji P. z siedzibą w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą działającą w imieniu i na rzecz K. sp. z o.o. z siedzibą w W., doprowadził Bank S.A. Oddział w W. (obecnie K.1.S.A. z siedzibą w W.) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości co najmniej 2009525,89 zł, poprzez zawarcie z pokrzywdzonym bankiem umowy nr [...] o wykup wierzytelności leasingowej wynikającej z umowy nr [...] z dnia 27 sierpnia 1998 r., zawartej pomiędzy Fundacją P. jako leasingodawcą a K. sp. z o.o. jako leasingobiorcą, przedmiotem której były urządzenia A., która to umowa leasingu miała charakter fikcyjny i wprowadzenie tym samym pokrzywdzonego w błąd co do istnienia przedmiotu leasingu i zamiaru wywiązania się przez K. sp. z o.o. z zaciągniętego zobowiązania, co zostało uznane za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 1 i 2 k.k., karę grzywny w wysokości

100 stawek dziennych po 100 zł każda. Zasądzono ponadto od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego tytułem naprawienia szkody kwotę 2009525,89 zł.

W miejsce kar jednostkowych wymierzono oskarżonemu kary łączne w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności oraz 180 stawek dziennych grzywny po 100 zł każda.

Rozstrzygnięcie powyższe było zaskarżone apelacją obrońcy K. W. , który kwestionując go w zakresie winy, zarzucił jednocześnie obrazę prawa materialnego, poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, w sytuacji gdy jej rzeczywista wysokość nie została udowodniona. Wniesiony środek odwoławczy okazał się o tyle skuteczny, że wyrokiem z dnia 25 października 2017 r., II AKa 240/17, Sąd Apelacyjny w Warszawie, w odniesieniu do K. W. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej obowiązku naprawienia szkody i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie utrzymał go w mocy. Z uwagi na treść rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego dalsze postępowanie w sprawie skazanego toczyło się dwutorowo.

W głównym nurcie, dotyczącym odpowiedzialności karnej za przypisane skazanemu przestępstwa, na skutek wniesienia kasacji przez obrońcę skazanego, Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2019 r., II KK 214/18, uchylił wyrok Sądu odwoławczego w zaskarżonej części, przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, ponownie orzekając w sprawie, wyrokiem z dnia 8 marca 2021 r., II AKa 212/19, zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że obniżył orzeczoną wobec skazanego karę łączną do 4 lat pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy. Także i ten wyrok został zaskarżony kasacją obrońcy oskarżonego K. W., która postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2022 r., II KK 524/21, została oddalona jako oczywiście bezzasadna.

Orzekając natomiast w kwestii naprawienia szkody, Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 23 listopada 2023 r, XVIII K 289/17, odstąpił od nałożenia obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 k.k., w zakresie obu przypisanych K. W. czynów.

Dnia 21 grudnia 2023 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego, który powołując się na podstawę z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. wniósł o „wznowienie postępowania przeciwko K. W., skazanemu wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 października 2016 roku, sygn. akt XVIII K 180/14, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 października 2017 roku, sygn. akt II AKa 240/17, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08 marca 2021 roku, sygn. akt II AKa 219/19 na skutek przekazania do ponownego rozpoznania wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2019 roku, sygn. akt II KK 214/18, zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 06 maja 2022 roku, sygn. akt II K 524/21, skazanego na 4 lata pozbawienia wolności z uwagi na wydanie w dniu 23 listopada 2023 r., wyroku przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod sygn. akt XVIII K 289/17, z którego może wynika, że ujawniły się nowe fakty wskazujące na to, że skazany mógł nie popełnić zarzucanego mu czynu”.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania okazał się niezasadny, co skutkowało musiałoby jego oddaleniem.

Z uwagi powołaną we wniosku podstawę wznowienia zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznawia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Oznacza to, że wymieniona podstawa wznowienia postępowania – określana jako *propter nova* – aktualizuje się dopiero wówczas, gdy zgłaszane we wniosku o wznowienie nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i w takim samym stopniu wskazują, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie zasadniczo odmienne od orzeczenia poprzedniego. O pozytywnym rozstrzygnięciu wniosku o wznowienie postępowania decyduje zatem spełnienie kumulatywnie dwóch przesłanek – proponowany dowód ma cechy dowodu nowego, nieznanego wcześniej ani stronie, ani sądowi orzekającemu w sprawie, a jego treść

konfrontowana z pozostałym materiałem, który był podstawą dowodową kwestionowanego rozstrzygnięcia, pozwala z wysokim prawdopodobieństwem twierdzić, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego – w postaci uniewinnienia skazanego lub skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go wcześniej skazano. Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu wniosku każe przypomnieć ponadto, że wznowienie postępowania w oparciu o powołany przepis nie jest instytucją mającą służyć poszukiwaniu dowodów, które dostarczałyby argumentów do polemizowania z ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem, a postępowanie wszczęte wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wniosek o wznowienie postępowania nie ma charakteru postępowania odwoławczego, a zatem nie jest rolą sądu wznowieniowego prowadzenie kontroli instancyjnej orzeczenia objętego wnioskiem.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić trzeba, że we wniosku o wznowienie nie przedstawiono żadnego nowego dowodu lub faktu spełniającego kryteria, o których mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

Starając się wykazać konieczność wznowienia postępowania obrońca skazanego wskazał na dwa rodzaje okoliczności. Z jednej strony skarżący zmierzał do wykazania, że w świetle wymienionego wyżej wyroku nie można przyjąć, że skazany swoim zachowaniem spowodował szkodę w mieniu pokrzywdzonych, co prowadzić miałyby do dekompletacji znamion przypisanego mu przestępstwa. Z drugiej wskazywał na rzekomy nowy dowód, mający podważać sprawstwo K. W.

Odnosząc się do pierwszego aspektu argumentacji wniosku, stwierdzić trzeba, że skarżący dąży do przeforsowania wadliwej interpretacji wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 listopada 2023 r., XVIII K 289/17, nadając mu inne znaczenie niż rzeczywiście posiada. Zgodnie ze stanowiskiem zaprezentowanym we wniosku, treść tego judykatu dowodzi, iż oskarżony został skazany za czyn, co do którego nie wykazano realizacji znamienia szkody, a co za tym idzie – nie mógł stanowić on przestępstwa. Zapatrywania skarżącego nie można podzielić. Istotne są przy tym trzy okoliczności.

Po pierwsze, w zakresie pierwszego czynu (wierzytelność leasingowa nr [...] z dnia 28 stycznia 1998 r. oraz wierzytelności leasingowa nr [...] z dnia 28 stycznia 1998 r.) Sąd Okręgowy w Warszawie nie orzekł obowiązku naprawienia szkody, ponieważ roszczenie to zostało zaspokojone na drodze cywilnej. Art. 46 k.k. stanowi w tym zakresie rozwiązanie subsydiarne. Na jego podstawie nie można orzec obowiązku naprawienia szkody, która została już naprawiona na drodze cywilnej. Nie można zatem wywodzić, że szkoda w ogóle nie powstała.

Po drugie, w zakresie czynu popełnionego na szkodę K.1.S.A., obowiązku naprawienia szkody nie orzeczono z uwagi na brak dokumentacji, z której wynikałoby roszczenie dotyczące popełnionego przestępstwa (umowa o wykup wierzytelności leasingowej nr [...] z 22 października 1998 r.). Kwestia ta została poddana analizie w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego (k. 31072). Wskazać należy, że z uwagi na upływ czasu (zakończenie okresu retencji, zmiany właścicielskie) brak przedmiotowej dokumentacji jest zupełnie zrozumiały i w realiach sprawy pozostaje bez wpływu na możliwość przypisania sprawstwa. Komplikuje jedynie kwestie dowodowe w zakresie wykazania roszczenia o naprawienie szkody. Te zaś mają charakter cywilistyczny, uboczny względem przypisania sprawstwa. Co więcej, nawet gdyby nie ustalono, że doszło do powstania szkody, to i tak nie świadczyłoby to o dekompletacji znamion przestępstwa oszustwa. Art. 286 k.k. wprowadza wyłącznie kryterium niekorzystnego rozporządzenia mieniem, zaś art. 294 k.k. jedynie dookreśla jego wartość. Żaden z cytowanych przepisów nie posługuje się znamieniem szkody.

Po trzecie, podnoszony we wniosku brak dokumentacji nie stanowi nowej okoliczności w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. W tym przypadku walor nowości przysługiwać może jedynie ocenie tego faktu przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w postępowaniu zakończonym wyrokiem z dnia 23 listopada 2023 r., XVIII K 289/17, w kontekście specyficznego rozstrzygnięcia o prywatnoprawnym charakterze. To zaś, nie stanowi okoliczności pozwalającej na wznowienie postępowania.

Zauważyć wreszcie trzeba, że gdyby ustalenia poczynione przez Sąd orzekający w sprawie XVIII K 289/17 miały charakter okoliczności wykluczających sprawstwo skazanego, to zgodnie z dyspozycją art. 442 § 1 k.p.k., w stosunku do K.

W. zostałby wydany wyrok uniewinniający. Choć bowiem sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania orzeka w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie, to uchylenie wyroku tylko w zakresie rozstrzygnięcia o karze albo innym środku nie stoi na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania.

Prócz argumentów odnoszących się do kwestii szkody, wniosek o wznowienie postępowania zmierzał także do wykazania, że K. W. w ogóle nie brał udziału w procederze stanowiącym przedmiot przypisanych mu czynów, o czym świadczyć mają informacje uzyskane przez skazanego od J.K. już po uprawomocnieniu się wyroku.

Także i w tym zakresie Sąd Najwyższy nie podziela zapatrywań przedstawionych we wniosku.

Wskazać należy, że J. K. nie jest – wbrew twierdzeniom wnioskodawcy – świadkiem „nowym”. Dowód z jego zeznań był przeprowadzony w postępowaniu, które miałyby być przedmiotem wznowienia. Niczego w tym zakresie nie zmienia to, że dowód ten został przeprowadzony na wniosek współoskarżonego P. P. , reprezentowanego zresztą przez obrońcę występującego również w imieniu K. W. . J. K. był przesłuchiwany jako świadek na rozprawie dnia 18 lipca 2016 r. (k. 28905). Mimo że ze złożonych zeznań wynikało, że miał on wiedzę o przedmiocie postępowania, nie wspominał, by w ramach działalności spółki P. dochodziło do fałszowania dokumentów, która to okoliczność miała istotne znaczenie na moment składania depozycji. Również uczestniczący w przesłuchaniu świadka obrońca nie zadawał świadkowi żadnych pytań dotyczących okoliczności, o których mowa we wniosku o wznowienie.

Wnioskodawca w najmniejszym nawet stopniu nie uprawdopodobnił, aby proponowany dowód niósł ze sobą informacje o okolicznościach, których ujawnienie skutkowałoby uniewinnieniem skazanego. Już z treści samego wniosku wynika, że J. K. nie posiada tego rodzaju informacji. Powołanie się na przypuszczenia skazanego, że „jego podpis mógł nie zostać podrobiony, a mógł zostać przeniesiony (skserowany/zeskanowany) z innej wcześniej podpisanej umowy” oraz ogólnikowe stwierdzenie, że w prowadzonym przeciwko J.K. postępowaniu, świadek wykazał, iż szereg dokumentów, które zrodziły wobec niego

odpowiedzialność karną, było sfałszowanych przez pracowników fundacji P., nie jest wystarczające do wzruszenia prawomocnego wyroku w sprawie skazanego.

Zauważyć na koniec trzeba, iż podnoszone we wniosku zastrzeżenia co do autentyczność podpisów skazanego nie stanowią kwestii, która zaktualizowała się dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania. Była ona w polu widzenia orzekających w sprawie sądów, o czym przekonuje chociażby uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt II AKa 212/19.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy uznał, że w realiach niniejszej sprawy nie zachodzą podstawy do wznowienia postępowania i z tego względu wniosek oddalił.

O kosztach postępowania wznowieniowego rozstrzygnięto po myśli art. 639 k.p.k.

[J.J.]

[ms]

Małgorzata Gierszon Piotr Mirek Jarosław Matras